

Światłne pasy na przejściach dla pieszych, wprowadzono w Perreux koło Paryża. Pasy — mające połączenie z sygnałami świetlnymi na skrzyżowaniach — dają światło żółte, czerwone lub zielone, a w razie potrzeby, nawet migające.

CAF

MINISTER HANDLU ZAGRANICZNEGO PRL — W. TRAMPCZYŃSKI zwiędził ekspozycję polską na otwartych w Trypolisie (Libia) targach międzynarodowych.

AGENCJA TASS PODAJE, że do Moskwy przybył przedstawiciel KP W. Brytanii Palma Dutt, aby wziąć udział w spotkaniu konsultacyjnym przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

BRITYJSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH M. Stewart uda się z wizytą oficjalną do Belgradu w dniach 18–21 kwietnia br., a w dniach 21–25 kwietnia do Pragi.

W TEHERANIE ROZPOCZĘŁA SIĘ 1 BM. — 18 sesja Komisji ONZ Praw Kobiet. W sesji biorą udział przedstawicieli

Ze świata

cele 20 krajów. Podczas otwarcia obrad, krótkie przemówienie wygłosi małżonka szacha Iranu, Farah.

RZĄD IZRAELSKI polecił swej delegacji w ONZ przekazać Radzie Bezpieczeństwa noty na temat poważnej sytuacji na granicy izraelsko-jordańskiej.

WOJSKA WYZWOLEŃCZE W POŁUDNIOWEJ ARABII zaatakowały brytyjską bazę wojskową w „Gobelein” w górach Radfanu i zadały Brytyjczykom ciężkie straty.

BYŁY DOWÓDCA WOJSK południowowietnamskich, generał Khanh, skazany na dyplomatyczne wygnanie, przybył 1 bm. do Rzymu, jako „ambasador do zleceń specjalnych”. Khanh znajduje się w drodze do N. Jorku.

»Wojna« uczonych francuskich na temat odkryć anty nukleowych

PARYŻ
Zgodnie z oczekiwaniami, na posiedzeniu Francuskiej Akademii Nauk 1 bm. doszło do ostrej kontrowersji wokół nowych metod walki z rakim.

Stary sekretarz Akademii, R. Courrier, potwierdził całkowicie rezultaty dotychczasowych doświadczeń z generatorami i falami elektromagnetycznymi. Natomiast przemawiający z kolei wybitny onkolog francuski Lacassagne poddał w wątpliwość naukową wartość zarówno przeprowadzonych eksperymentów, jak i osiągniętych rezultatów.

Na marginesie obrad ujawniono, że specjalna komisja naukowców oceniła w 1961 r. rezultaty prac inżyniera Priorego jako całkowite fiasko. W 1963 r. ponowna kontrola badań przeprowadzona przez komisję przyniosła potwierdzenie pierwszych negatywnych wniosków.

Informacje o wyleczeniu zwierząt doświadczalnych z zaszczepionego im raka wywołały we Francji prawdziwą „wojnę” uczonych. Wytworzyły się dwa obozy, z których każdy liczy w swych szeregach wybitne nazwiska znane w świecie nauki.

10.135 tys. ludności na Węgrzech

BUDAPEST
W końcu 1964 roku ludność Węgier wynosiła 10.135 tys. czyli o 120 tys. więcej niż pod koniec 1960 r. Przyrost naturalny, jak wynika z tych liczb, nadal jest bardzo mały.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 51 (6094)

Kraków, wtorek 2 marca 1965 r.

Wspólne oświadczenie NRD i ZRA

Walter Ulbricht zakończył wizytę w ZRA Prez. Naser złożył wizytę w NRD

KAIR
Dzisiaj, 2 bm. przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił specjalnym pociągiem Kair, udając się do Port Saidu, skąd statkiem „Przyjaźń Narodów”

odpływie w drogę powrotną do kraju. W uroczystościach pożegnanych na dworcu kairskim wzięli udział prez. Naser i inne osobistości.

1 bm. w Kairze podpisane zostało wspólne oświadczenie niemiecko-egipskie.

W. Ulbricht zaprosił prezydenta ZRA Nasera do złożenia wizyty w NRD. Zaproszenie zostało przyjęte. Termin wizyty zostanie ustalony później.

TRZY POROZUMIENIA
1 bm. podpisano w Kairze 3 porozumienia o istotnym znaczeniu dla dalszego rozwoju stosunków między NRD i ZRA: o współpracy gospodarczej i technicznej, o kontakcie naukowo-technicznych oraz o rozwoju współpracy kulturalnej i naukowej.

**KONSULAT ZRA
WE WSCHODNIM BERLINIE**
Agencja MEN przytacza wiadomość podaną przez półoficjalny dziennik kairski „Al Ahram”, według której ZRA ma zamiar otworzyć konsul w wschodnim Berlinie. MEN nie dodaje żadnych komentarzy ani bliższych danych.

USA rozszerzają akcję wojenną w Wietnamie pld.

HANOI
Ministerstwo spraw zagranicznych DRW potępiło Stany Zjednoczone za nowe posunięcia, rozszerzające wojnę w Wietnamie.

Oświadczenie MSZ DRW zwraca uwagę, że 25 lutego minister obrony USA, McNamara oznajmił, iż lotnictwo i inne siły zbrojne USA będą odciążone, gdy zajdzie potrzeba, bezpośrednio uczestniczyć w akcjach bojowych w południowym Wietnamie.

Oświadczenie jeszcze raz wzywa do wycofania broni i wojsk amerykańskich z Wietnamu pld.

WASZYNGTON
Lądowanie amerykańskiej piechoty morskiej w południowym Wietnamie może być następnym krokiem USA w rozszerzaniu wojny przeciwko powstańcom. Agencja UPI donosiła 1 bm. z Sajgonu, iż USA rozważają takie posunięcie.
Bombowce B-57, otrzymały 1 bm. rozkaz wstrzymania nalotów, ponieważ okazało się, że przez pomyłkę zaatakowały pozycje wojsk reżimowych.

Zmniejsza się drugoroczność w szkołach

Ministerstwo Oświaty dokonało ostatnio oceny pracy szkół w ubiegłym roku nauki (1963/64).

We wszystkich prawie rodzajach szkół zmniejszył się w ub. r. odsetek uczniów nie promowanych do wyższych klas.

W szkołach podstawowych z 7,1 do 6,6, w liceach ogólnokształcących z 10,1 do 9,4, w zasadniczych szkołach zawodowych z 8,1 do 6,1, w technikumach zawodowych z 9,6 do 8,9.

Dzisiaj przedostatni dzień I etapu Konkursu im. F. Chopina

Dzisiaj, 2 bm. w przedostatnim dniu I etapu Konkursu im. F. Chopina, wystąpi m. in. najstarszy z polskich uczestników imprezy — 27-letni Wiesław Szlachta.

Ponadto, wystąpią dzisiaj — T. Stojanow i L. Stojanowa (oba z Bułgarii), J. Suarez (Meksyk), J. Szentehlyi (Węgry), M. Tanyel (Turcja) i R. Thomas (Wielka Brytania).

CHAŁUPNICTWO w drodze do 10 miliardów

- Podwojenie zatrudnienia
- Nowe bodźce ekonomiczne

Chałupnictwo, ta marginalnie traktowana do niedawna forma wytwarzania, zajmuje coraz mocniejsze miejsce w gospodarce. O ile w roku 1957 mieliśmy zaledwie 44 tysiące chałupników, to obecnie już prawie dwukrotnie więcej — 81 tysięcy osób. Jest to niemal 14 proc. ogółu zatrudnionych w drobnej wytwórczości.

Chałupnictwo zaczyna być pożytecznym „wyścycielem” dla dużych zakładów przemysłu kluczowego i terenowego i świetnie się z tej roli wywiązuje. Korzyści są obustronne: fabryki pozyskują się w ten sposób wielu pracochłonnych czynności, jak np. ręczne wykańczanie konfekcji, co z kolei pozwala na znaczne zwiększenie zatrudnienia w chałupnictwie.

Jest to bardzo istotne zwłaszcza w małych osiedlach i miasteczkach, które mają trudności w znalezieniu pracy dla kobiet obciążonych rodziną. Miejsca pracy w chałupnictwie nie wy-

maga przy tym inwestowania — kalkuluje się ono w naszej gospodarce najtaniej. Największe osiągnięcia w chałupnictwie ma spółdzielczość pracy, która zatrudnia ponad 66 tysięcy chałupników.

Lata najbliższe mają przynieść dalszy rozwój chałupnictwa. Plan drobnej wytwórczości przewiduje zwiększenie się liczby chałupników w latach 1965–70 o blisko 74 tys. osób. Oznacza to, że w roku 1970 nastąpi prawie 90-procentowy wzrost zatrudnienia w chałupnictwie w porównaniu z br. W tym samym czasie wartość produkcji chałupniczej zwiększy się dwukrotnie i osiągnie 10 miliardów zł.

Realizacji tych zadań towarzyszyć będzie daleko idąca koncentracja i specjalizacja działalności chałupniczej w produkcji niektórych wyrobów.

Dalszych bodźców sprzyjających rozwojowi chałupnictwa oczekuje się po uchwale Międzyresortowej Komisji do spraw Chałupnictwa. Projekt tej uchwały mówi m. in. o zaopatrzeniu w surowce, zabezpieczeniu limitów zatrudnienia dla pracowników obsługujących działalność chałupniczą, prawie dokonywania drobnych inwestycji, postuluje pokrywanie wydatków na przyuczenie zawodowe chałupników z funduszy interwencyjnych rad narodowych. itp.

Spotkanie Winogradów — Couve de Murville

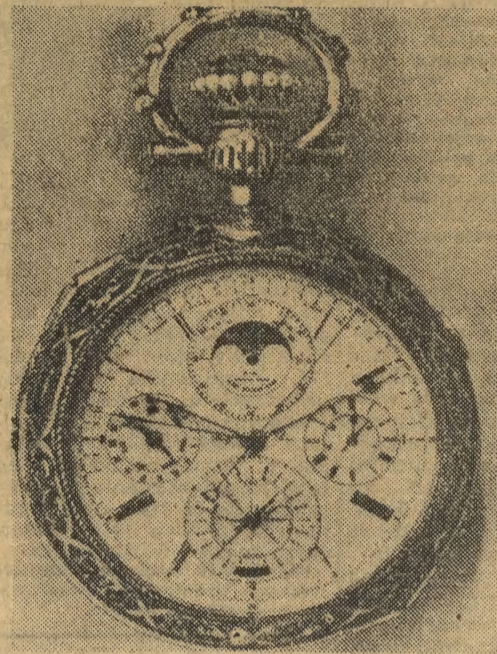
Ambasador ZSRR w Paryżu, S. Winogradow został 1 bm. przyjęty przez francuskiego ministra spraw zagranicznych, Couve de Murville'a.

W kołach dziennikarskich przypuszcza się, że Couve de Murville przekazał swemu gościowi odpowiedź rządu francuskiego na radzieckie propozycje w sprawie przywrócenia pokoju w południowo-wschodniej Azji, przekazane we wtorek ub. tygodnia gen. de Gaulle'owi przez ambasadora Winogradowa.

Pożar w Łodzi

W ZPB im. Obrońców Pokoju w Łodzi wybuchł 1 bm. groźny pożar. W płomieniach stanął jeden ze składów tkanin gotowych. Na ratunek pospieszyło 5 jednostek straży pożarnej.

Splonęło ok. 120 tys. m tkanin bawełnianych, przeważnie flaneli. Po 2-godzinnej akcji ratunkowej, udało się strażakom zlokalizować ogień. Komisja bada przyczyny pożaru.



Największą atrakcją wystawy zegarków francuskich w Madrycie i Barcelonie jest eksponat z muzeum w Besancon — „najbardziej skomplikowany zegar na świecie”, wykonany na początku tego wieku przez Leroya dla księcia Carvalho Monteiro z Lizbony. Zegar ten, którego wykonanie trwało 5 lat, kosztował 20 tys. złotych franków. Posiadający dwie tarcze, zegarek wskazuje między innymi dni, miesiące, lata przestępne, pory roku, najkrótszy i najdłuższy dzień roku, godzinę w 125 miastach świata itp.

CAF

Obraduje Woj. Komitet Przeciwpowodziowy

Podejmuje się środki dla ochrony miast i wsi przed wiosennym przylodem rzek

Dzisiaj w Prez. WRN w Krakowie obraduje Woj. Komitet Przeciwpowodziowy, omawiając przygotowanie regionu krakowskiego do spływu wiosennych lodów i śniegów.

Obradami Woj. Komitetu Przeciwpowodziowego kierował przewodniczący Izby WRN w Krakowie — J. Nagórzański, a obecnie byli m. in. z-ca przewodniczącego Prez. WRN — Z. Chrzanowski oraz przedstawiciele władz wojskowych z płk M. Berlingiem. Posiedzenie poprzedziła wizja lokalna nad Solą w rejonie Porabki, Tresnej, Czańca.

Jeżeli chodzi o sytuację na terenie woj. krakowskiego, to zarówno Wisła, jak i inne rzeki nie są pokryte lodem. Ostatnie obfite opady śniegu nakazują zwrócić uwagę na potoki i rzeczki, które w przypadku nagłej odwilży mogłyby

stać się niebezpieczne dla wiosek i osiedli położonych nad nimi.

Woj. Komitet Przeciwpowodziowy w Krakowie oraz terenowe komitety przeciwpowodziowe podejmują daleko idącą akcję zapobiegawczą dla maksymalnego zabezpieczenia miast i wsi przed skutkami wiosennego spływu śniegów. Wzorem lat ubiegłych pomoc zadeklarowały wojsko i KBW.

Jeżeli chodzi o środki zabezpieczające to m. in. skontrolowano już np. obwałowania Wisły w powiatach Wadowice i Dąbrowa Tarnowska, zmagazynowano znaczne ilości worków z piaskiem na tych terenach, gdzie może istnieć zagrożenie ze strony rzek płynących w starych obwałowaniach.

Dużą uwagę zwraca się także na zabezpieczenie obiektów przemysłowych, jak również na drogi i mosty. Podkreślano konieczność szczególnej czujności na terenach nad Solą oraz w pow. Nowy Sącz.

Fryzjerka psów — miss Anglii 1965

1 bm. w stolicy W. Brytanii dokonano wyboru miss Anglii — którą została 20-letnia fryzjerka psów — Jennifer Gurley.

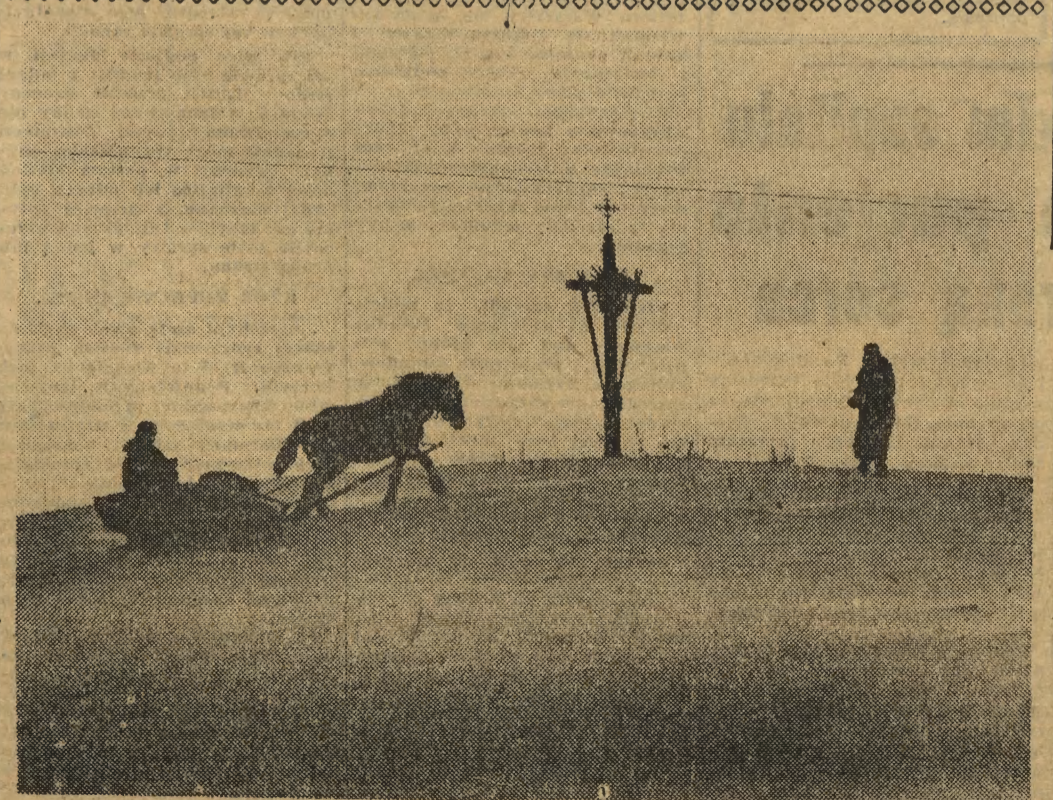
Krótko...

■ Na gruzach płonącego budynku w Lasalle na przedmieściach Montrealu, dotychczas odnaleziono zwłoki 23 ofiar tragicznej w skutkach eksplozji, w tym zwłoki 13 dzieci.

■ Policja amerykańska aresztowała 1 bm. jednego z najbardziej niebezpiecznych bandytów amerykańskich — Williama Coble. W czasie strzelaniny, jaka wywiązała się w momencie aresztowania, ranny został 7-letni chłopiec i kobieta. Coble uciekł w ub. roku z więzienia, gdzie odsiadywał 17-letnią karę pozbawienia wolności.

■ 49 zabitych i 30 ciężko rannych — taki jest ostateczny bilans katastrofy kolejowej, która wydarzyła się 26 lutego w Obo w Sudanie.

...z dalekopisu



Zachód słońca pod Puńskiem (pow. Sejny). Na wzgórzu krzyż wyrzeźbiony przez artystę ludowego — Piotra Ryłowa.

CAF — fot. Grzeda

Władze polskie przedstawiły centrali w Ludwigsburgu (NRF) tysiące dowodów zbrodni hitlerowskich

Od 5—27. II. br. przebywało w Polsce 6 prokuratorów i pracowników centrali dokumentacji zbrodni hitlerowskich w Ludwigsburgu (NRF), którzy zapoznawali się z dowodami zbrodni hitlerowskich w Polsce. Na czele grupy stał początkowo kierownik centrali — nadprokurator Erwin Schuele, który wyjechał z Warszawy już 12 ub. m., wkrótce po ujawnieniu jego kompromitującej przeszłości.

Już w 1959 r. strona polska zaproponowała, by delegowani z Ludwigsburga pracownicy centrali zapoznali się na miejscu z materiałami dotyczącymi zbrodni okupacyjnych w Polsce. Z propozycji polskich wówczas nie skorzystano.

Dopiero w grudniu ub. r. — gdy zbliżał się ustalony przez rząd NRF termin przedawnienia w NRF najcięższych zbrodni nazistowskich — przybył do Warszawy nadprok. Schuele w celu omówienia sposobu zapoznania się z aktami znajdującymi się w Polsce. Przyjazd jego był konsekwencją stanowiska rządu niemieckiego, że władze NRF zdają do 8 maja br. zebrać materiały oskarżenia przeciwko wszystkim mordercom i ludobójcom hitlerowskim i wszcząć przeciwko nim postępowanie karne przed upływem terminu przedawnienia.

Wyjazd ekipy z Ludwigsburga do Warszawy miał być czystą formalnością, miał zamaskować dobre intencje władz zachodniemieckich — dążących jakoby do wyczerpania wszelkich możliwości oskarżenia zbrodniarzy hitlerowskich. Po powrocie do NRF nadprok. Schuele nie twierdził już, że w Polsce nie ma nic nowego.

Władze polskie udzieliły ekipie z Ludwigsburga — zgodnie z jej życzeniem — zezwolenia na przedłużenie pobytu.

Pracownicy centrali przestudowali ok. 1800 akt dochodzeniowych związanych z wnioskami o ekstradycję morderców hitlerowskich, lecz mimo wysiłków w

Zakopiański Karnawał 1965

Muzyka gro — jaz izba drgo, Kuba szarnie śpiwo, I po dziewczkach w izbie wesolo poziro...

Tradycyjnie już, jak co roku, trwa pod Giewontem karnawałowe szalenstwo. Barwne i ruczne imprezy Zakopiańskiego Karnawału 1965, kończące okres zabaw zapustowych, przypadły w tym roku na przelocie lutego i marca.

OD „KUMOTEREK” DO „WATRY”

„Kumoterki” — to staroświeckie śmiechy góralskie, zaprzężone w jedne konie. Jeździło się nimi przed stu laty i... dzisiaj. Wyszli „kumoterki” — wchodzi również w skład licznych imprez Zakopiańskiego Karnawału.

Inną atrakcją sportowo-widowską jest skijoring — góralskie gonitwy na nartach z koniem. Natomiast dostępny dla wszystkich jest nocny kulis. Przy blasku pochodni wyrusza z Zakopanego do Kuźnie, gdzie na uczestników czeka „watra”. Nad ogromnym ogniskiem hasają gołębki „prawdziwi gojownicy” w strojach przypominających czasy Jánosika.

FOLKLOR I WSPÓLczesność

Oto ulicami Zakopanego przeciąga barwny, rozpięwany orszak weselny. Na jego czele družbowie — „pytace”, jada konno „hornie i siumnie” sprasząc gościa na góralskie weselisko.

Jedzie wesela bez wiesz rozspiewane, Muzyka gro wesole nuty poskiadane.

Jedzie, aby przy śpiewie, tańcach i muzyce odbyć najważniejszą część tradycyjnego obrzędu weselnego — „ocepiny”. Starości na odpiła pannie młodej panienki wianeczek i zakłada jej chustkę czepiec — symbol statecznej gospodyni.

A teraz — chłopcy wróci! Kiele wosi! Łyskawieom lecom nogi, Słychno takti od podogi...

Zabawa wre na całego. I ta tradycyjna, z kapela góralska, i ta nowoczesna, z jazz-bandem, twistem i hully-gully na międzynarodowym balu karnawałowym.

TADEUSZ KOZIARA

W 50 rocznicę urodzin doktor „Anki” — Heleny Wolff

Na zdjęciu: Helena Wolff w latach młodości. CAF

„Anka” — Helena Wolff, szef sanitarny Obwodu III AL na Kielecczyźnie, miała dziś 50 lat. Ale gdy zmarła od ran poniesionych w walce z hitlerowcami w lasach skierniewickich, miała zaledwie lat 29 i pełne przekonanie, że umiera dla sprawy, która musi zwyciężyć. Absolwentka medycyny Uniwersytetu Warszawskiego, działaczka studenckiej organizacji lewicowej „Zycie”, wstąpiła w Warszawie do PPR od razu po jej założeniu. Partia skierowała ją jako szefa sanitarnego Obwodu do oddziałów partyzanckich w Kieleckim. Pośmiertnie odznaczona została Krzyżem Grunwaldu i awansowana do stopnia majora.

Z kraju

DO WARSZAWY PRZYBYŁ WICEMINISTER HANDLU ZAGRANICZNEGO CHRL — DZIAN-MIN, który przewodniczyć będzie przebywającej w Polsce chińskiej delegacji handlowej, przeprowadzającej obecnie rozmowy w sprawie polsko-chińskiej wymiany towarowej w 1965 r.

JAK INFORMUJE KIEROWNICTWO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU GUMOWEGO, zapady już ostateczne decyzje w sprawie budowy nowoczesnej wytwórni obuwia gumowego w Łodzi. Będzie to jedna z najważniejszych inwestycji tej branży w najbliższej pięcioletce.

I BM. NA ZAPROSIENIE BRITISH COUNCIL udała się do W. Brytanii wiceminister szkolnictwa wyższego — E. Krassowska. Celem wizyty jest zapoznanie się z organizacją i działalnością brytyjskiego szkolnictwa wyższego.

PO BLISKIM 3-TYGODNIOWYM ATAKU, GRYPY W WARSZAWIE USTĘPUJE. Od tygodnia obserwuje się stopniowy spadek zachorowań. W porównaniu np. z niedzielą 22 lutego, kiedy epidemia osiągnęła punkt kulminacyjny — 16.100 zachorowań — w sobotę — 27 lutego liczba nowych przypadków zmalała do 9.300. Również w Gdańsku i Sopocie obserwuje się dalszą poprawę.

W nowohuckim szpitalu uratowano pacjenta z ciężką raną serca

Prawdziwie gorącą noc przeżył personel Szpitala Miejskiego w Nowej Hucie: podczas ostrego dyszuru przywieziono tu 21-letniego mężczyznę z głęboką raną klatki piersiowej, zadaną nożem.

Natychemistowe rozpoznanie lekarskie wskazywało na ranę serca, połączoną z wylewem krwi. Wym do worka osierdziowego. Zebrana w osierdziu krew w każdej chwili groziła zahamowaniem pracy mięśnia sercowego, a więc — śmiercią.

Mimo ciężkiego stanu ofiary — podjęto decyzję uspienia pacjenta i natychmiastowej operacji. Dr Jerzy Budzyński otwiera klatkę piersiową. Dochodzi do osierdzia, odnajduje blisko 1,5-centymetrową ranę, przez którą uchodzi krew. Worek osierdzia wypełniony jest nią po brzegi.

Krew trzeba odessać, gdyż każda chwila zwłoki może zabloko-

wać pracę serca. Po dokonaniu tego zabiegu następują oględziny mięśnia sercowego. Okazuje się, że ostrze noża, które przebiło osierdzie, zraniło również poważnie ścianę komory serca.

Dr Budzyński, cały czas konsultując się z prymariuszem Szpitala Dr Tadeuszem Fijałkowskim, zszywa bijące cały czas, zranione serce. Po 60 pełnych napięciach minutach, chorego opuszcza na wózek szpitalny. Jest uratowany.

Zabieg, w którym oprócz dr Budzyńskiego i anestezjologa dr Stanisława Nęcka, brały udział: dr Wanda Ligudańska i instrumentariuszka Helena Cichostępska, był niewątpliwie b. trudny, a nawet ryzykowny, bowiem uspienie pacjenta, przy dużym spadku ciśnienia i przy stanie zamroczenia alkoholowego — groziło śmiercią na stole operacyjnym.



Poznań — czerwiec 1965

Flagi 60 państw będą powiewać na XXXIV MTP

Udział w tegorocznych XXXIV Międzynarodowych Targach Poznańskich (od 13 do 27 czerwca) zgłosili wystawcy z 52 krajów (bez Polski), przy czym kilku z nich reprezentować będzie też firmy dalszych krajów. 13 czerwca br. na masztach MTP powiewać będą flagi 60 krajów.

Największym jednak sukcesem Poznańskich Targów jest zgłoszona liczba oficjalnych ekspozycji. Kolektywne stoiska będą mieli wystawcy aż z 41 krajów wszystkich kontynentów świata.

W „Lajkoniku”

W 410-tej grze „LAJKONIK” stwierdzono brak wygranych z 5-ma trafieniami. Jedną wygraną z 4-ma trafieniami z dodatkową z 26.000, 48 wygranych z 4-ma trafieniami po zł 3.592, 2.087 wygranych z 3-ma trafieniami po zł 68, 32.613 wygranych z 2-ma trafieniami po zł 5 oraz 132 premii wygrane z 3-ma trafieniami z dodatkową po zł 188, 2.547 premii wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po zł 28.

Kulisy operacji X

U „konika”...

Pewnej nocy, w przeddzień wypłaty stypendium rodzicom uczniów szkoły przyzakładowej przy Zakładach Farmaceutycznych „Polfa” w Tarchominie, na periferiach Warszawy, do kancelarii wzięli się nieznanymi sprawcy i skradli około 60 tys. zł. pieczętli i legitymacje szkolne podpisane in blanco przez kierownictwo. W pierwszym etapie śledztwa wypytano szereg osób, które ewentualnie mogły mieć coś wspólnego z włamaniem. Poddano je skrupulatnym badaniom, przeprowadzono rewizje. Poczynania te nie dały wyników. Mijały tygodnie.

NAOCZNY ŚWIADEK

Przypadek sprawił, że milicja natrafiała na naocznego świadka włamania. Był nim drobny złodziej, pracownik Zakładów, którego zatrzymano w momencie sprzedawania skradzionemu w Zakładach „Polfa” spirytusu. Zeznał on, że owej nocy, kiedy dokonano włamania do szkoły zawodowej, przechodził nieopodal i zauważył przez okno braci G. jak wraz z ich kolegą, niejakim R., myszowali po kancelarii.

Okazało się, że R. nie ma czystej kartoteki — był już kilkakrotnie karany za drobne napady i włamania, a poza tym w kilka dni po włamaniu do szkoły stał się właścicielem skutera. Rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu nie ujawniła jednak żadnych przedmiotów pochodzących z włamania, a okazało się, że pierwszą ratę za skuter w wysokości 2 tys. zł zapłaciła ze swych oszczędności matka R. Ponadto, zachowanie podejrzanego, szczerzy, przekonujący ten zeznań — przemawiały za jego niewinno-

Pokojowe współistnienie i gospodarcza współpraca

Przemówienia J. Cyrankiewicza, A. Kosygina i W. Stophy na Targach Lipskich

Premier PRL, Józef Cyrankiewicz, wydał w poniedziałek w pawilonie polskim przyjęcie, na którym obecni byli przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. N. Kosygin, premier NRD, Willi Stoph, p. o. przewodniczącego Rady Ministrów CSRS, O. Szymunek oraz szefowie bawiących w Lipsku delegacji rządowych innych krajów.

Premier Cyrankiewicz i premier Stoph ogłosili przemówienia. Na wstępie premier J. Cyrankiewicz stwierdził:

Polskę Ludową i NRD łączy dziś mocne więzi współpracy, przyjaźni, solidarności w sprawach międzynarodowych. Z roku na rok dojrzewają też między nami coraz to więcej obiecujące formy współpracy, wzajemnej pomocy, a także podziału pracy w dziedzinie ekonomicznej i naukowo-technicznej.

NRD jest dla Polski drugim, a Polska dla NRD trzecim według wielkości obrotów partnerem gospodarczym.

Przyrost produkcji krajów socjalistycznych przewyższa przeszło dwukrotnie przyrost produkcji w świecie kapitalistycznym.

Ale co najważniejsze, dołączają się do tego z większą siłą niż poprzednio nowe momenty a mianowicie — coraz większy wysiłek państw socjalistycznych w opanowaniu szczytowych osiągnięć współczesnej techniki, w uzyskaniu najwyższej jakości produkcji.

Kapitalistycznym rządów i kapitalistycznym firmom — kontynuował mówca — które zdając sobie sprawę z rosnącego znaczenia państw socjalistycznych, jako handlowego partnera, starają się o zawieranie korzystnych dla nich kontraktów, można powiedzieć tylko jedno: jedyna i możliwa dla całej ludzkości droga — to pokojowe współistnienie i gospodarcza współpraca.

Niech jednak nikt nie liczy na to, jak to usiłują, nawiasem mówiąc, prymitywnie i z tupetem — sugerować niektóre głosy i odgłosy prasowe NRF, że ceną tej współpracy gospodarczej mogą być jakiegokolwiek koncesje polityczne, ideologiczne lub stopienie najszerzej czujności wobec istniejących wciąż sił rewanżu, agresji i wojny. Na kompromitację i klęskę skazane są też próby nieuznawania NRD, nieuznawania Chin Ludowych,

Niech jednak nikt nie liczy na to, jak to usiłują, nawiasem mówiąc, prymitywnie i z tupetem — sugerować niektóre głosy i odgłosy prasowe NRF, że ceną tej współpracy gospodarczej mogą być jakiegokolwiek koncesje polityczne, ideologiczne lub stopienie najszerzej czujności wobec istniejących wciąż sił rewanżu, agresji i wojny. Na kompromitację i klęskę skazane są też próby nieuznawania NRD, nieuznawania Chin Ludowych,

Przemawiając 1 bm. na przyjęciu wydanym w Lipsku przez ambasadora radzieckiego w NRD, premier ZSRR A. Kosygin podkreślił, że Związek Radziecki wypowiada się na rzecz ogólnowarunkowego rozwoju stosunków gospodarczych w oparciu o zasadę równości.

Rząd radziecki — powiedział A. Kosygin — jest gotów poprzeć każdą pokojową akcję jakiegokolwiek państwa — w tym również Niemiec zachodnich. Pragniemy jednak stwierdzić jak najwyraźniej, oświadczył A. Kosygin, że przywódcy NRF nie powinni oczekiwać z naszej strony żadnych ustępstw na rzecz programu odwetu.

Bardzo niebezpieczna sytuacja wytworzyła się teraz w Azji południowo-wschodniej — oświadczył przewodniczący rady ministrów ZSRR. Rząd radziecki w sposób wyraźny i niedwuznaczny ostrzegł rząd USA, że popełniły poważny błąd przypuszczając, iż agresja przeciwko państwu socjalistycznemu może ujść bezkarnie.

Tak więc podjęcie decyzji w tej sprawie było trudne: z jednej strony istniał przecież naczyntny świadek, z drugiej zaś strony nie dysponowano innymi dowodami (świadek mógł się przecież mylić), choćby w postaci zeznań braci G. Miejsce ich pobytu było nadal nieznaną, a przecież jedynie oni mogli w tej sytuacji prześwietlić szale sprawy w jedną lub drugą stronę.

KTOŚ ZUPEŁNIE INNY...

„Przechylili szalę owej wagi, na której spoczywała sprawa podejrzanego R., i to właśnie na jego korzyść. Podejrzanym R. bowiem, mimo kryminalnej przeszłości, nie miał nic wspólnego z włamaniem do kancelarii szkoły. Natomiast przy zatrzymanym pod jednym z warszawskich kin, „koniku”, znaleziono legitymację przyzakładowej szkoły zawodowej Zakładów „Polfa”. Po sprawdzeniu okazało się, że „konik” nie był wcale uczniem tej szkoły, a legitymację nabył od znajomego, Aleksandra Wajsa.

Po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu Wajsa, znaleziono pozostałe blankiety i pieczętli, pieniędzy jednak nie odzyskano. Wajs i jego wspólnicy nie mieli nic wspólnego ani ze szkołą, ani z fabryką. Dane, potrzebne do włamania, uzyskali przypadkowo od pewnego wagarowicza, który ani przez chwilę nie przypuszczał, do czego posłuży jego informacja.

Co słysząc? Zona francuskiego bramkarza z paryskiej drużyny piłki nożnej, pani Bloy, musi co wieczór przygotowywać na kolację 4 butelki z odżywcza mieszanką — po jednej dla trojga swych matych dzieci oraz czwartą... dla męża. Utrzymuje się on bowiem — jak twierdzi — w doskonałej formie dzięki systematycznemu odżywianiu specjalną mieszanką, jaką karmi się niemowlęta.

KRONIKA wypadków

W mieszkaniu Felicji Niewidkiej (ul. Kasprzowicza 5), wybuchł wczoraj pożar. Ogień zniszczył meblowanie i ściany. Właścicielka mieszkania uległa zatruciu tlenkiem węgla oraz poważnemu poparzeniu i przebywa obecnie w szpitalu. Straty materialne ocenia się na 200 tys. zł. Wczoraj o godz. 13.25 przy ul. Kołomyjskiej tramwaj linii „20”, prowadzony przez motorniczego Mieczysława Gasiorowskiego, najechał na ciężarówkę PKS z Buska-Zdroju. Oba pojazdy zostały uszkodzone, tramwaj wykołait się. Przerwa w komunikacji na tej trasie trwała 70 minut.

Co słysząc?

Zona francuskiego bramkarza z paryskiej drużyny piłki nożnej, pani Bloy, musi co wieczór przygotowywać na kolację 4 butelki z odżywcza mieszanką — po jednej dla trojga swych matych dzieci oraz czwartą... dla męża. Utrzymuje się on bowiem — jak twierdzi — w doskonałej formie dzięki systematycznemu odżywianiu specjalną mieszanką, jaką karmi się niemowlęta.

Opery w Krzysztoforach
Nowe balety
»Fausta« i »Dama Pikową«
przygotowuje Teatr Muzyczny

Ciekawie zapowiadają się najbliższe miesiące w Teatrze Muzycznym. Scena operowa przystąpi do wystawiania małych kameralnych spektakli operowych w podziemiach „Krzysztoforów”.

Jednym zdaniem

„BARBARA Radziwiłłówna” — przedstawienie Teatru „Rozmaitości” przekroczyło już 100 spektakli. W TYM ROKU na os. Prądnicka otwarta będzie duża biblioteka filialna będąca tu jedyną placówką kulturalną, jako że plany urbanistyczne nie przewidywały żadnej innej dla 7-tysięcznego osiedla.

później — „Historię o żołnierzu” Strawińskiego. Ta współpraca Teatru Muzycznego z Krzysztoforami, szukanie nowych interesujących form operowych, zapowiada się bardzo ciekawie — i może się stać jedną z ogólnopolskich atrakcji artystycznych Krakowa.

Na scenie Teatru im. Słowackiego Opera Krakowska wystawi już w najbliższym czasie — nie oglądaną w Krakowie od kilkudziesięciu lat — „Carmen” Bizetta. Następną premierą będzie spektakl baletowy: „Don Juan” Glucka oraz „Pietruszka” Strawińskiego. Popularną klasykę operową z tzw. wielkiego repertuaru reprezentować będą w tym roku: „Dama Pikowa” Czajkowskiego (przewidywana jest realizacja nowatorska i eksperymentalna) oraz „Faust” Gounoda.

W Operetce — ujrzymy jeszcze w tym roku „My fair Lady” Loewego — musical, cieszący się ogromnym powodzeniem na scenach światowych teatrów muzycznych. (J. Par.)

W Klubie Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Stolarskiej 9 czynna jest wystawa prac uczniów średnich szkół fotograficznych, ze Stanów Zjednoczonych, zorganizowana przez firmę materiałów fotograficznych „Eastman Kodak Company”. W prosty, naturalny sposób, uczniowie sfotografowali sceny z codziennego życia Amerykanina. Jest tutaj bogaty cykl zdjęć dzieci, sceny z życia studentów, z walk na arenach sportowych, odwiedzin w ZOO itd. Wystawę można zwiedzać codziennie od godz. 10 do 18-tej, w niedzielę 10-14 do dn. 9 marca. Na zdjęciu: fotogram ucznia II kl. Jerry Kammera, wykonany podczas zimowego polowu ryb na jeziorze. (Lew.)



W blasku szabasowych świec i antycznej pochodni

— Czy chciałbyś mi pożyczyć 500 złotych? — Chciałbym, ale nie mogę. — A 100 złotych? — Mógłbym, ale nie chcę. Woj. Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych pokazało wczoraj w Krakowie spektakl pt. „Przy szabasowych świecach”, będący kontynuacją tak pięknie zaczętego „Niebezpiecznymi związkami” teatru małych form. „Szabasowe świece” — to inscenizacja uroczych anegdot ze zbioru słynnych „Mądrości żydowskich” w wykonaniu Jana Adamskiego i Andrzeja Balcerzaka. Niepowtarzalnego rodzaju dowcipu żydowskiego nie trzeba chyba nikomu zachwalać (patrz próbka), warto natomiast gorąco pochwalić i sam pomysł i inteligentne pełne wdzięku podanie publiczności tych historyjek z życia biednych i bogatych Żydów. W spektaklu są też i żydowskie ludowe piosenki w wykonaniu ślicznej i z dużym wycuciem stylu śpiewającej Barbary Dunia. Przy fortepianie — B. Petkowi.

Niestety, jedyny rekwizyt — nie licząc fortepianu i foteli — świecznik goręje tylko czterema świecami, a chyba powinno ich być siedem.

To zabawne i wdzięczne widowisko ma być pokazywane w klubach i świetlicach woj. krakowskiego. Mamy jednak nadzieję na jeszcze kilka występów panów A. i B. w Krakowie.

Studenci Wyższej Szkoły Aktorskiej w Krakowie wystąpili pod kierunkiem reż. Z. Hübnera z dyplomowym przedstawieniem „Protesilasa i Laodamii” Wyspiańskiego oraz „Odyssa płaczącego” Brandstaettera. Oba spektakle dają jak najlepsze pojęcie o metodach pracy krakowskich pedagogów. Przyszłe aktorki i aktorzy są zdolni i przystojni, obcy ze sceną i na pewno jeszcze nieraz usłyszymy nazwiska Barbary Koziańskiej czy Kazimierza Kaczora.

Szkoda tylko, że umiejętności swoje demonstrowali na sztukach będących przykładami fałszywego antyku, antyku już „ustawionego” przez autorów. (bz)

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków, ul. Wielopole 1. W-32

Ze wzruszeniem i satysfakcją

W ciepłym zacisznym pokoju, przy dobrej kawie, w atmosferze towarzyskiego spotkania — trudy pracy, niejednokrotnie pionierskiej — wspomina się ze wzruszeniem, z nutą satysfakcji i... senty-

mentu. Nie pamięta się już ile wysiłku i wyrzeczeń kosztowało rozwiązanie trudnych problemów lat powojennych choć zapewne cena jaką za nią płacono była wysoka. Wiele było zadań trudnych i zdawałoby się nie do wykonania, a które wymagały pełnej mobilizacji sił.

Smutne życie restauracji »Grand«

Duża sala restauracji „Grand” przy ul. Słowackiej 5 już od wielu miesięcy przedstawia złośliwy widok. Wszystkie ściany pokryte są smugami zacieków, a szklana kopuła zamieniła się w zbiornik sadzy. A przecież był to kiedyś jeden z najbardziej reprezentacyjnych lokali Krakowa. Dlaczego dyrekcja KZG „Zachód” nie przeprowadzi tu tak koniecznego remontu?

Niestety, sprawa nie jest prosta. Budynek znajduje się pod zarządem Dyrekcji Hoteli Miejskich. Kosztowne malowanie ścian w restauracji i odnowienie całej sali byłoby tylko ze strony dyrekcji KZG wyrzuceniem pieniędzy w błoto, gdyż bez naprawy przeciekającego dachu — już po tygodniu znowu pojawią się zacieki.

Remont dachu należy natomiast do kompetencji Dyrekcji Hoteli Miejskich. Byłby więc najwyższy czas, aby obie dyrekcje „dogadały się” w tej sprawie, gdyż niezależnie od względów estetycznych wilgoć przyczynia się do coraz większej dewastacji budynku i jego urządzeń.

Kierownictwo „Grandu” zmuszone jest często rezygnować z zamówień różnych delegacji i wywieźć zagranicznych z tego powodu, że wstydzi się przyjmowania gości w tak zaniedbanym lokalu. Trudno się więc dziwić, że do tych wszystkich kłopotów dołączają się jeszcze trudności w wykonywaniu miesięcznych planów obrotu. (aż)

Kim będę gdy dorosnę?

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej 5 ogłasza wielki rysunkowy konkurs dla przedszkolaków i młodzieży szkolnej. Temat: kim będę gdy dorosnę? Na zwycięzców konkursu czekają liczne i cenne nagrody, m. in. aparat fotograficzny, zegarek, zabawki itd. Prace należy przysyłać do sekretariatu DKDiM, ul. Grunwaldzka 5 — do 15 kwietnia.

Liga Kobiet od początku swego powstania włączyła się do czynnej pracy. Wykonała ją w dużej mierze „stara gwardia” krakowskiej Ligi Kobiet, której wiele przedstawicielek spotkało się wczoraj w ZM tej organizacji. D. Wierzbanowska, Z. Cwiklińska, I. Zakowa, Maria Mieszczanek, E. Malukowska, J. Jasiczka, Maria Dotzauer, H. Gajda, L. Puszczyńska, oto „trzon” tej gwardii, który stawił się na zebraniu i który o tych trudnych latach i o tej pracy mówił wiele ciekawych rzeczy.

Na marginesie warto zaznaczyć, że Liga Kobiet w Krakowie w grudniu 1945 r. liczyła 11 osób! Dziś posiada przeszło 20 tys. członkiń, 6 zarządów dzielnicowych, a w każdym — działa 7 komisji: zatrudnienia, prawno-społeczna, zdrowia, pomocy i opieki społecznej, kultury i oświaty, gospodarstwa domowego i organizacyjna. (mar)

»Azor« do szczepienia!

Szczepienie psów przeciw wściekliznie rozpoczęło się w tym roku 1 marca i trwać będzie przez cały miesiąc. Miejski Zakład Weterynarii ustalił już terminy w jakich mieszkańcy poszczególnych dzielnic powinni doprowadzać psy do szczepienia. Szczegółowe wyjaśnienia w afiszach.

Przypominamy, że szczepienie jest obowiązkowe dla wszystkich psów — podwórzowych, pokojowych, myśliwskich i in. Za niedopełnienie tego obowiązku grożą właścicielom zwierząt kary pieniężne.

W ubiegłych latach wiele osób zwlekało ze szczepieniem do ostatnich niemal dni, czego rezultatem było długie oczekiwanie w kolejkach, zdenerwowanie i niepotrzebna strata czasu. Służba weterynaryjna prosi więc o większą punktualność i zdyscyplinowanie podczas obecnej akcji.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE: * 16-18 — KW PZPR, ul. Solskiego 43 — dyżur poselski dr B. Drobnera. * 17 — Rada Międzyzakł. Organizacji Związkowej Prac. Rzemiosła, ul. Floriańska 7/Ip. — otwarte zebranie informacyjno-sprawozdawcze dla wszystkich pracowników, zatrudnionych w prywatnych zakładach branży metalowej, ślusarstwa ogólnego i samochodowego, mechaniki maszyn biurowych i mech. precyzyjnej. * 18.15 — Instytut Zoologii UJ, ul. Krupnicza 50/Ip., sala 101 — Pol. Tow. Przyrodników urzędza odczyt prof. dr J. Kornasia pt. „Od pustyni Armenii, po lodowce Kaskadów”. * 19 — Świētł. ZBoWiD, ul. Wielopole 15/Ip. — spotkanie koleżeńskie członków Klubu b. więźniów politycznych Sachsenhausen. * 19 — Klub MPiK, ul. Jagiellońska 1 — prelekcja dyrektora Ośrodka Kultury Francuskiej w W-wie p. Dominique Ponnau pt.

Abandon ou demeurance de la tradition dans la littérature française du XX-e siècle. * 19 — „Pod Jaszczurami” — spotkanie z redakcją „Kultury”. * 21 — Krzysztoforzy — tradycyjny bal Krakowskiego Jazz Klubu „Helikon”.

JUTRO O GODZINIE:

* 17 — KDK — dla dzieci: zestaw kolorowych filmów; o 19 — T. Malak recytuje wiersze T. Różewicza. * 18 — Pol. Tow. Ekonomiczne, ul. Pijarska 9 — „System analiz ekonomicznych” — odczyt dyr. mgr J. Szeworskiego. * 18.15 — pl. Wolności 8 — zebr. Pol. Zw. Entomologicznego z referatem J. Pruszyńskiego pt. „Wrażenia entomologa z terenu Jerozolimy i jej okolic”. * 19 — ul. Kopernika 7 — posiedz. nauk. Pol. Tow. Lekarskiego z odczytem prof. dr A. Kunickiego: „Operacyjne leczenie nowotworów przysadki mózgowej”.

UWAGA! UWAGA! 7 marca 1965 r. SPECJALNE OLIMPIJSKIE LOSOWANIE TOTO-LOTKA GRAJĄC 7 MARCA 1965 PODWÓJNIE ZA 20 zł LUB NA PODWÓJNY SYSTEM NA TE SAME CYFRY NA JEDNYM KUPONIE... bierzesz udział w premiowanym losowaniu banderoli z nadrukiem PKOL. Nie zwlekaj, wykorzystaj szansę, jeszcze dziś wypełnij kupon i zagraj podwójnie.

PRZETARGI

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro” — Kraków, ul. Fabryczna 7 — tel. 263-21 — OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie w terminie do końca 1965 r. budowy wewnętrznej stacji trafo 315 kVA — (roboty budowlane i elektryczne) oraz robót instalacyjno - elektrycznych związanych z przeróbką zasilania Zakładu z nap. 3x220 V na 3x380 V, hali dużej Zakładu.

Bliższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika Zakładu. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 marca 1965 r., o godzinie 12. — Zleceniodawca zastrzega sobie do wolny wybór wykonawcy lub prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-1858

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ST. INSPEKTORA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ, KONTROLERA TECHNICZNEGO — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 5 — w Krakowie, ul. Cystersów nr 21. K-1774

TECHNIKA BUDOWLANEGO, 2 ELEKTRYKÓW, 4 SUWNICOWYCH, 2 SPAWACZY ELEKTR., 10 BETONIARZY, OPERATORA WÓZKA AKUMULATOROWEGO — przyjmą Krakowskie Zakłady Betoniariskie i Żelbetowe w Legu. — Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac Zakładów. Dojazd autobusem linii 125. K-1615

Praca

POTRZEBNA dochodząca do małego dziecka. Władomość: Kraków, Francesco Nullo 28/53.

MAŁŻENSTWO obejmie dozorcowstwo. Oferty 67393 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

LEKCJE pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24. 67587-g

NAJMILSZYM UPOMINKIEM

dla Pań w dniu Ich Święta 8 marca, są zawsze KOSMETYKI!

Duży ich wybór polecają perfumierie i drogerie MHD. — Na życzenia Klienta zestawy kosmetyków opakowane zostaną w estetyczne torebki z folii. — Wszystkie perfumierie i drogerie MHD prowadzą również sprzedaż kosmetyków na zamówienia Zakładów Pracy i wystawiają rachunki. — Fachowa i grzeczna obsługa ułatwi Panom trafny wybór!

KURSY na tytuły kwalifikacyjne!

Wpisy na kursy przygotowawcze do egzaminu na tytuł robotnika kwalifikowanego (czeladnika) i mistrza, w zawodzie: ślusarz, stolarz, malarz, kowal i elektromonter — przyjmuje ZDZ — Kraków, ul. Dietla 38 — tel. 653-12.

KURSY KROJU, SZYCIA, DZIEWIARSTWA, MANICURE i PEDICURE

organizuje i wpisy przyjmuje — Zakład Doskonalenia Zawodowego, Kraków, ul. Dietla 38 — tel. 653-12.

KURSY spawalnicze i palaczy c. o.!

ZDZ organizuje kursy spawania elektrycznego i gazowego oraz kursy palaczy c. o. — Wpisy: — ul. Dietla 38, tel. 653-12.

UWAGA NOWA HUTA!

Zakład Doskonalenia Zawodowego — rozpoczyna kurs przygotowawczy do egzaminu na tytuły kwalifikacyjne robotnika kwalifikowanego (czeladnika) i mistrza, w zawodzie: ślusarz i elektryk. Wpisy: Nowa Huta, Technikum Hutniczo-Mechaniczne, al. Lenina 37 — w poniedziałki, środy — godzina 16-18.

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Blyskawicznie przesyłamy krajowe adresy. K-1231

Sprzedaz

LINOLEUM — szerokie, kolorowe poleca „Terma” Kraków, ul. Szewska 23. SAMOCHÓD DKW w doskonałym stanie — okazjnie sprzedam. Informacje: tel. 313-58.

MASZYNE do szycia — elektryczną, wieloczynnościową, marki „Hugs-wavna” szwedzką oraz złoty zegarek męski „Doxa”, nowe — sprzedam. Tel. 350-37. 67411-g

Lokale

GLIWICE! Zamienię dwa pokoje z kuchnią, komfort — na równorzędne w Krakowie. Oferty 67490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARSZA, samotna, nau-czycielka poszukuje małego pokoju. Oferty 67428 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA 42.000 wygranych-7.800.000zł KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA 42.000 wygranych-7.800.000zł KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA 42.000 wygranych-7.800.000zł KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA 42.000 wygranych-7.800.000zł

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnia, superkomfort — dzielnica Zwierzyniec, na równorzędne dwa pokoje, kuchnia i pokój kuchnia. Oferty 67757 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

PIES wilczur, zabłąkany na terenie Nowej Huty, do odebrania. Nowa Huta, Os. Kolorowe bl. 16/148. 67719-g

Różne

POSIADAM gabinet dentystyczny i lokal — oczekuję propozycji. Władomość: Kraków, skrytka pocztowa 733. 67459-g

AKORDEONY wszystkich typów — naprawa, strojenie, renowacja, wymiana i dorabianie części — Centrala Hadlowa Przemysłu Muzycznego Warsztat Usługowy — Nowa Huta, Os. Handlowe 5.

GARAŻ na terenie Krakowa lub Nowej Huty — poszukuje. Czynnz z góry za pół roku. Tel. 406-24. CZYSZCZĘ pierze, przetwarzam pierzyny na kołdry. Włodarczyk, Kraków, Stolarska 6. 67557-g

FOTOGRAFIE nagrobkowe wiecnotrwale wykonuje „Fotogram” — Kraków, ulica Cichy Łącik 14, tel. 345-28. TECHNIK dentystyczny nawiąże współpracę z lekarzem. Władomość: Kraków, skrytka poczt. 733.

ZEGAREK OD „JUBILERA” — NAJMILSZYM PREZENTEM DLA EWY!

Najlepsze lodowiska w powiatach

KOMISJE oceniające lodowiska, urządzone na apel „Echa”, KKKFIT, WKKFIT oraz ZW ZMS pracują „pełną parą”. Wypytano już najlepsze szluzgawki w powiatach, a to: w bocheńskim — lodowisko przy Liceum Ogólnokształcącym w Bochni, w chrzanowskim — lodowisko Ogniska TKKF „Sokół”, w powiecie Dąbrowa Tarnowska — lodowisko przy Szkole Podstawowej w Oleśnie, w Jaworznie — lodowisko Klubu Sportowego „Szczakowianka”, w powiecie krakowskim — lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 1 w Wieliczce, w limanowskim — lodowisko w Tymbarcu, w miechowskim — lodowisko przy szkole w Książu Wielkim, w myslenickim — lodowisko Ogniska TKKF w Dobczycach, w nowosądeckim — lodowisko Ogniska TKKF Stary Sącz, w Nowym Sączu (miasto) — lodowisko przy Liceum Ogólnokształcącym (ul. Długosza), w nowotarskim — lodowisko LZS we Frydmaniu, w olkuskim — lodowisko przy Szkole Podstawowej w Bukowniu, w suskim — lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 1 w Zembrzycach, w tarnowskim — lodowisko przy Szkole Podstawowej w Pleśnej, w Tarnowie (miasto) — lodowisko przy Szkole Podstawowej nr 15, w Wadowicach — lodowisko przy ul. Wadowity, w Zakopanem — lodowisko przy Liceum Pedagogicznym (ul. Sienkiewicza).

Z tych lodowisk wytypowanych zostanie 6 najlepszych, których organizatorzy otrzymają nagrody w postaci sprzętu sportowego. Dobięgi już końca przegląd lodowisk krakowskich. Wyniki podamy w najbliższym numerze „Echa”.

ECHO SPORTOWE

Piłka nożna w cyfrach

PISMO sportowe „Das Deutsche Sportecho” zamieszcza na swych łamach interesujące cyfry o rozgrywkach piłkarskich w NRD. Jak wynika z przytoczonych liczb, 81 spotkań piłkarskich oglądało 976 tys. widzów. Strzelono 249 bramek (2,7 przeciętnie na jeden mecz). Najwięcej goli zdobyli oczywiście środkowi napastnicy — 63, ale i obrońcy wpisali się na listę strzelców, uzyskując 7 bramek. Najczęściej bramki padły w 23 i w 87 min. meczu. Wynik 2:1 uzyskano w rozgrywkach 18 razy, rezultat 1:0 powtórzył się 15 razy, podobnie jak wynik 1:1, 37 razy zdobyto bramki głową, 24 z rzutów wolnych, 7 z rzutów karnych i 24 po rzutach rożnych. (a)

Konstrukttywne obrady WKS Wawel

TUŻ przed północą zakończyło się wczoraj ważne zebranie sprawozdawczo-wyborcze WKS Wawel w Krakowie, podczas którego dokonano oceny działalności, wytyczono zamierzenia i wybrano nowy zarząd. Obradom, w których uczestniczył m. in. przedstawiciel DOW plk K. Konopka, przewodniczył mjr L. Eliński, a sprawozdanie złożył wiceprezes plk K. Byszczuk. W swym wystąpieniu podkreślił on osiągnięcia poszczególnej sekcji, liczne tytuły mistrzów Wojska Polskiego czy okręgu zdobyte przez zawodników oraz zwrócił uwagę na szereg trudności, na które napotyka ten zastępowy klub.

W dyskusji działacze z ogromną troską o dobro klubu mówili o konieczności przełamania niechęci władz nadrzędnych do Wawelu. Wspominali o krzywdzącym zarządzeniu zlikwidowania jednej z najlepszych w kraju sekcji koszykówek kobiecej oraz sekcji bokserskiej i podnoszenia ciężarów. Wyraził nadzieję, że mjr T. Fedak, który domagał się przywrócenia sekcji piłkarskiej Wawelu równego startu z uprzywilejowaną w DOW drużyną Lublinianki. Uchwalono też szereg wniosków mających na celu przywrócenie klubowi dawnego blasku.

Na zakończenie dokonano wyboru nowego, 25-osobowego zarządu. Podział funkcji i wybór prezesa nastąpi w nadchodzący czwartek. (F)

Co - Gdzie - Kiedy?

2 marca	Wtorek Heleny, Pawła
------------	----------------------------

Teatry
MODRZEJEWSKIEJ — godz. 19.15 „Don Alvaros”, KAMERALNY 19.15 „Ktoś nowy”, LUDOWY 17 „Popioły”, RAPSOODYCZNY 19.15 „Szopka krakowska”.

Pozostałe teatry nieczynne

Kina
WARSZAWA godz. 16, 18, 20 „Barwy walki” (pol., 1. 12), WOLNOŚĆ 15.45, 19.30 „Rekopis znaleziony w Saragossie” (pol., 1. 16), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (jug.-NRF, 1. 12), APOLLO 10, 12.45 „Serce i szpada” (fr.-wl., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Drewniany rózaniec” (pol., 1. 16), SZUKA (stud.) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 — „Dawid i Liza”, (USA, 1. 16), WANDA 10.15, 13 „Rio Bravo” (USA, 1. 12), — 15.45, 18, 20.15 „Późne popołudnie” — (pol., 1. 16), ME. GWARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Wyzwolenie” (wl., hiszp., 1. 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Biały obłok” (CSRS, 1. 12), MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Wilczy bilet” (pol., 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) — 15.30, 17.45, 20 — „Wielka, wielka, największa” — (pol., 1. 10), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15.30, 17.45, 20 „Chwila wspomnień 1959 i 1960”, 17, 19 „Zamach” (pol., 1. 14), ENERGETYK — (Plaszców-stadion) 17, 19 „Kwiat na śniegu” (radz., 1. 9), SWSZOWIANKA (Szwosowice) 19 „Pan i astrolog” — (CSRS, lat 12), TĘCZA (Dębni — Praska 52) — 17, 19 „Druhá mlodość cioci” — (węg., 1. 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.30, 17.45, 20.15 „Serca trzech dziewcząt” (jug., 1. 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Sad ostateczny” (wl., 1. 16), DOM ŻELNIERZA (Lubicz 48) — 18, 20.15 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 1. 9), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Zdarzyło się w Rzymie” (wl., 1. 18), MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.15, 18, 20.30 „Zły śpi spokojnie” (jap., 1. 16), ROTUNDA (3 Maja 5) 16 — „Dwaj w stepie” — (radz., 1. 12), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzeczka 71) 17, 19.15 „Ryczące lata” — (wl., lat 12), ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Siedem nianiek” (radz., 1. 14), WIEDZA (Rynek Gł. 27) — 18 „Powrót statku”, „Zanim opadną liście”. — ISKIERKA, ZUCH, KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

Ważne
Godz. 10.00 Administrator — film z serii dr Kildare, 10.55 Program dla klas liceal., 11.30 — 16.30 — Przerwa, 16.30 Rozmaitości krakowskie, 16.50 Wiadomości, 16.55 Sprawozdanie sportowe, 18.45 PKF, 18.55 Skrzynka ZURT-u, 19.10 Gawędy wilków morskich, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Gazeta, kawa i...”, 20.15 Alicja Boniuszko we fragmentach baletu „Cudownego Mandaryna” Beli Bartoka, 20.35 Administrator — film z serii dr Kildare, 21.25 Światowid, 21.45 Dziennik, 22.05 Relaks, 22.10 Lekcja rosyjskiego.

Uwaga
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, Wschód w zbiorach wawelskich (godz. 9-14.30), MUZEUM LENINA ul. Topolowa 5 (10 — 18), HISTORYCZNE JANA 12: Zbiory z dzieł w Krakowa (9-15), STARA BOŻNICA, Szeroka 24; „Dzieje kultury Żydów” (9 do 15), RYNEK GŁ. 25: Wystawa fotografii artystycznej (10 do 17), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: — SUKIENICE: Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-15), — CZAPSKIEGO, Manifestu Lipcowego 10: Superexhibitsyi polskiego wieku Odrodzenia (13-17.45), DOM MATEJKI, Floriańska 4: Sztuka koni (10-14.45), SZOŁYMSKI, plac Szczępański 9 — Polska sztuka cehowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 18: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia (10 — 15), MUZEUM PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10 — 13), PAŁAC SZUKI, pl. Szczępański 4: Wystawa prac A. Buncha (10 — 18), — DOM PŁASTYKÓW, Łobzowska 3: Wystawa malarstwa E. Wolskiego-Tukana (10-18), — KTF, Stolarska 9: Fotografie z USA (10 — 18), KRZYSZTOFORZY, Szczępańska 2: Wystawa Marii Stangret (11-18).

Dyżury

CHIRURG., INTERNIST.: — Trynitarska 11, LARYNGOL.: Kopernika 23 A, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, GRUCZLICZY dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.

POGOTOWIE MO tel. 0-7, STRAZ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POŻ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. o UŚLUGACH Społecznego 27, tel. 565-88.

Apłeki

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Nowogrzegorzeczka, bl. 2, NOWA HUTA: Rutkowskiego 2.

Radio

WTOREK
Godz. 17.00 Koncert życzeń, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Aud. dla młodzieży, 18.15 Muzyka operowa, 18.50 Uniw. radiowy 19.05 Muzyka i aktualności, — 19.30 Katedroskop kulturalny, 20.00 Pożegnanie karnawału, — 21.27 Kronika sport., 21.40 Konkurs im. Chopina, — 22.10 „Wychowanie a postęp nauki”, 22.25 Aud. studencka, 22.40 Rewia orkiestr.

Środa

Dzienniki: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.
Godz. 6.10 Aud. dla wsi, — 7.50 Piosenka dnia, 8.15 Kurs rosyjskiego, 9.05 Koncert dnia, 9.50 Public. międzynarodowa, 10.00 Melodie film., 10.30 Z życia Zw. Radzieckiego, — 11.00 Konkurs im. Chopina, — 11.45 „My i nasze dzieci”, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Koncert życzeń, 13.20 „Biedni ludzie” — odc. pow. Dostojewskiego, 13.45 Koncert ork., „Capitol”, 14.30 Mówi technika, — 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Muzyka polska, 15.30 Dla dzieci starszych — pog. dr. J. Zabińskiego „Jak powstaje państwo”, 15.50 Melodie.

Umasowienie sportu wśród młodzieży celem Szkolnego Związku Sportowego

POSTULATY pod adresem władz oświatowych o zwiększenie liczby godzin wychowania fizycznego w szkołach natrafiają na wiele przeszkód (m. in. szczupłość kadry nauczycieli wf). W tej sytuacji dużą rolę w organizowaniu zajęć sportowych odgrywa Szkolny Związek Sportowy.

W celu ożywienia ruchu sportowego w podstawowych jednostkach Związku — w Szkolnych Kołach Sportowych, powstana w powiatach i miastach wydziałach naszego województwa oddziały zarządu okręgu SZS, które będą miały za zadanie organizowanie i kierowanie pracą SKS-ów. Z ciekawych innowacji warto zwrócić uwagę na powrót do rozgrywania mistrzostw międzyszkolnych, w których będą mogli brać udział wszyscy uczniowie danej szkoły bez względu na to czy należą do MKS-u, czy też innych klubów sportowych.

Kłopoty z salami i ze sprzętem sportowym

Wielką przeszkodą w prawidłowym rozwoju sportu wśród młodzieży stanowi brak sal i sprzętu. Wprawdzie przy nowo budowanych „tysiącłatkach” powstają sale sportowe, ale z uwagi na niewłaściwe wymiary nie nadają się one do rozgrywek sportowych. Toteż coraz częściej wysuwane są ostatnio postulaty, by zmienić istniejące normy dla przyszłolnych sal sportowych i budować (przynajmniej jedną w powiecie) sale o wymiarach pozwalających na rozgrywanie zawodów sportowych. Przy wielotysięcznych czy nawet wielomilionowych inwestycjach, zbudowanie sali dłuższej o 3-4 m nie przedstawia chyba większego problemu.

Polscy hokeiści przegrali w Moskwie

HOKEIŚCI polscy, goszczący w ZSRR przed mistrzostwami świata w Finlandii, rozegrali w Moskwie spotkanie z Dynamem. Wygrali gospodarze 3:2 (2:1, 3:1, 3:0). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Paramoszkina i Jurzinow po 2 oraz Kryłow, Aleksiejew, Szyłow i Stein, a dla Polaków — K. Fontara i Manowski.

Z notatnika sportowca

WALNY zjazd sprawozdawczy Okręgu Krakowskiego PZMot. odbędzie się 6 bm. o godz. 16 w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczępańska 1.
KOZP organizuje kursy pływania dla początkujących i zaawansowanych. Zgłoszenia w sekretariacie KOZP, ul. Basztowa 6, w środy i piątki w godz. 18.30-20.30.

Śladem naszych artykułów

PRZED kilkoma dniami sygnalizowaliśmy, że nikt nie troszczy się o bezpieczeństwo młodzieży uprawiającej zimowe sporty na Krzemiankach, gdzie gromadzi się też sporo chuliganów. Nasz apel nie pozostał bez echa. Komendant KM MO Podgórze, kpt. B. Michaliszyn zawiadomił nas, iż od niedzieli w godzinach popołudniowych czynne są już tam codziennie dyżury funkcjonariuszy MO. Dziękujemy.

Tak to się odbyło, w sposób zupełnie niesensowny i bardzo codzienny... Major F. stał chwilę z nami, przywitał się ze mną i jeszcze raz podziękował Kędrzyńskiemu za czujność.
— Nie myślę oczywiście, że myśmy nie pilnowali, ale bardzo dobrze, że zatelefonowaliście. Sądzę — dodał — że nareszcie uda nam się zakończyć tę przykrą sprawę, a panu — spojrział na mnie — co na ten temat napisać, jeśli to okaże się możliwe...
— To dziwne — powiedziałem — ale Dziurzyński na pewno nie czekał na ekspres.
— Proszę się nie niepokoić — mruknął major.
— I co zrobił z walizką? — zapytał Kędrzyński.
— Przecież ją miał z sobą, gdy odjeżdżał na dworzec.
Major skinął nam głową i odszedł.
Zadzwońmy do dworca do mieszkania Ewy, zastanę ją w domu. Umówiliśmy się wieczorem w kawiarni. Ewa powiedziała, że spotka się jeszcze z Ireną i że wezwiał ją do siebie Wołodko. Wołodko? Zupełnie o nim zapomniałem. Nie zjawił się na dworcu, nie odbierał telefonów. Czyżby major F. wziął sprawę całkowicie w swoje ręce?
Kędrzyński chciał mnie odwiedzić do domu skuterem, ale podziękowałem. Wracałem z dworca piechotą. Słońce świeciło jeszcze mocno, ale upał nieco złagodniał. Wiał chłodny wiatr znad jeziora, na niebie pojawiły się niskie kłębiaste chmury. Szedłem powoli Alejami Chrobrego. Może już jutro — myślałem — będę mógł wrócić do Warszawy?
Wiedziałem, że nie wrócę. Jakże niespodzianki dzieła mnie jeszcze od zakończenia śledztwa? Czy zatrzymanie Dziurzyńskiego może być finałem? Czy jest dostatecznie umotywowane? Czy niedosyt, który mnie nęka, nie wynika po prostu z braku niezbędnych akcesoriów: dramatycznego aresztowania i szczegółowego wyjaśnienia detektywa? Ale detektyw zniknął i wcale nie kwapił się z dostarcze-

Krótko — aktualnie

KAWGOŁOWO. Zakończyła się tu III zimowa spartakiada armii zaprzyjaźnionych. W łącznej klasyfikacji zwyciężył ZSRR, przed Polską i CSRS. W ostatnim dniu zawodów tytuły zdobyli: w kombinacji klasycznej Kraus (CSRS) — Polak Legierski był piąty — i w biegu patrolowym ZSRR (Polska zajęła 3 miejsce).
MOSKWA. W meczu siatkarek o Puchar Europy Dynamo wygrało z CKD Praga 3:0.
MEKSYK. W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim przed mistrzostwami świata Meksyk wygrał z Hondurasm 1:0.

Wysoka cena zarządzenia PZKosz

TAK SIĘ składa, że krakowska koszykarka, a szczególnie drużyna Wisły płaci wysoką cenę za wysokie zarządzenie PZKosz. Zakazujące udziału w mistrzostwach (I runda) olimpijskim. Grając obecnie w swym najlepszym składzie krakowianie nie przegrali żadnego meczu i gdyby nawet odnieśli zwycięstwa w ostatnim występie w Warszawie nad Legią i Polonią, to też nie zdobyłaby mistrzostwa Polski, gdyż w I rundzie przegrali (występując bez olimpijczyków) aż 5 spotkań. Przypomnijmy, że w roku 1952 przed olimpiadą w Helsinkach wiślakom także ucieki tytuł z rąk, gdyż zakaz startu obowiązywał: Weżyka, Pacuła, Betkowskiego, Dąbrowskiego, Wójcika i Pyjosa.

Wracając do tegorocznych rozgrywek, to brak w I rundzie olimpijskiej wcale nie spełnił nadziei pokładanych przez PZKosz. Sądzono, że wyłowi się nowe talenty, którym dano szansę występowania w „pierwszych piąt-

Pływanie

MISTRZOSTWA okręgu młodzieży w pływaniu zgromadziły na starcie 90 zawodniczek i zawodników z 5 klubów. W punktacji zespołowej zwyciężyła Wisła 303 pkt., przed MKS 174,5 pkt., Czujawem Przemysły 48 pkt., Budowlanymi 30,5 pkt. i Cracovią 14 pkt. Najlepsze rezultaty indywidualnie: dziewczęta — Niemiec (MKS) na 100 m st. kl. 1:30,4 min. i Opoczko (MKS) na 200 m st. zm. 3:14,0, chłopcy — Cupiat (Wisła) na 200 m kl. 2:52,4 min. i na 100 m kl. 1:20,1 min. oraz Król (Wisła) na 400 m st. dow. 5:34,0 min.

Nic o tym nie wiedział.

— Myślałam — szepnęła — że Wołodko zatrzyma mnie dzisiaj. Chociaż nie wiem, czy uzyskałby sankcje prokuratorskie...
W jadalni Joanna, Kędrzyński i Loboński pili kawę. Joanna podesunęła mi filiżankę. Była spokojna i milcząca. Zdzisław, bardzo ożywiony, opowiadał raz jeszcze o swym dzisiejszym sukcesie, malarz słuchał obojętnie, nie przerywając i nie zadając pytań. Sakramentalnie: „od początku go podejrzewałem” — powtarzało się w tej relacji co parę zdań.
— Przecież to jasne — tłumaczył Zdzisław. — Musiał być ktoś, kogo nie interesował pamiętnik, kto znakomicie znał Heyne, kto wiedział, że inżynier przyniósł z fabryki jakieś notatki i kto jednocześnie mieszkał tak blisko, by móc mi podrzucić rano kompromitujące dowody...
We wzroku Joanny dostrzegłem niechęć. Może bolało ją podniecenie Kędrzyńskiego, może nie mogła się pogodzić z traktowaniem śmierci jej ojca jak zagadki kryminalnej, jak szarady, którą należy rozwiązać. Wybiegła z jadalni, gdy rozległ się dzwonek do drzwi wejściowych. Po chwili wróciła z... Dziurzyńską. Trudno opisać zdziwienie Zdzisława, wstał z krzesła, skłonił się sztywno i potem podszedł do okna. Dziurzyńska oczy miała zaczerwienione i spuchnięte, ale głos bardzo spokojny. Należała widocznie do gatunku kobiet cichych, ale takich, które umieją walczyć, gdy im zagraża prawdziwie niebezpieczeństwo.
— Joasiu — powiedziała — musiałam do ciebie przyjść.
Milczenie. Dziurzyńska stała na środku jadalni, nie bardzo wiedząc, co ze sobą począć. Joanna obok niej, także zakłopotana; obie nie umiały się zachować w sytuacji zupełnie nowej, zmieniającej ich dawno ustalone stosunki.
(Ciąg dalszy nastąpi)

Zbigniew Safjan

„Pamiętnik inżyniera Heyny”

njem wyjaśnić, a wątpliwości, już na pierwszy rzut oka, nabierało się sporo.
Chociaż... Dziurzyński mógł zamordować. Opuścił jadalnię już po powrocie Piety, który telefonował z sypialni do Ewy, to znaczy około godziny 19.45. Miał bardzo niewiele czasu, ale chyba dosyć, żeby zadać pchnięcie bagnetem i poszukać notatek. Nie znalazł ich, więc przyszedł sam jeszcze raz w nocy, albo przysłał żonę. Schowek znał! Rano podrzucił pamiętnik i rękawiczki Kędrzyńskiemu. A w łazience był oczywiście Heyna. Wszystko więc dałoby się wytłumaczyć...
Wróciłem późno do domu. Długo czekałem w kawiarni na Ewę; zjawiła się zmęczona, bardzo blada. Wypiliśmy kawę i odprowadziłem ją na Topolową. Tak ładnie nazywa się ulica, przy której mieszka. Wołodko trzymał ją parę godzin; był zajęty, kilkakrotnie przerywał przesłuchanie. Wypytywał ją szczegółowo o Pieta, musiała opowiadać jego życiorys, wymieniał znajomych w Warszawie. Czy Ewa wie, że Pieta i Dziurzyński znali się od dawna? Nie, nie jej na ten temat nie wiadomo, Pieta nigdy nie wspominał nazwiska inżyniera z B. Nie może ani potwierdzić, ani wykluczyć.
— Kiedy się to skończy? — westchnęła, gdy już zęgnaliśmy się.
— Chyba już się skończyło — powiedziałem. — Wiesz przecież, że Dziurzyński został aresztowany?